

Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni

27 LUTEGO 1938 - PODNIESIENIE BANDERY NA ORP "GRYF" (27.02.1938)

Był największym okrętem bojowym Marynarki Wojennej II Rzeczypospolitej. Obok podstawowej funkcji stawiacza min miał również pełnić funkcję szkolną i reprezentacyjną. Budowa tak dużego okrętu w polskich stocznicach była w tamtym okresie niemożliwa, powierzono ją więc francuskiej stoczni Chantiers et Ateliers Augustin Normand w Hawrze, pomimo złych doświadczeń z prowadzoną przez nią budową okrętu podwodnego „Wilk”, głównie na skutek nacisków politycznych. Po zakończeniu prac wykończeniowych, 27 lutego 1938 w Hawrze podniesiono na okręcie uroczystie polską banderę.

Załoga liczyła 160-180 osób, istniała także możliwość zaokrętowania około 60 słuchaczy w rejsach szkolnych. Mieli oni do dyspozycji zdublowany pomost nawigacyjny, oraz możliwość korzystania z obszernych pomieszczeń dydaktycznych. Okręt przepłynął z Hawru do Gdyni, gdzie 6 marca 1938 roku zgotowano mu uroczyste powitanie. „Gryf” odbył swój pierwszy zagraniczny rejs w rejon Zatoki Fińskiej, 6 czerwca zawijając do Tallinna.

Po wybuchu wojny przystąpiono do przeprowadzenia operacji o kryptonimie „Rurka” - postawienia zagrody minowej z 300 min linii Hel-Gdynia. Główne zadanie minowania miał wykonać „Gryf” w asyście trałowców typu „Jaskółka” i kanonierek „Generał Haller” i „Komendant Piłsudski”, osłaniany od strony Pilawy przez niszczyciel „Wicher”. Zespół wykryty przez Luftwaffe stał się obiektem ataków. W pobliżu manewrującego okrętu wybuchło około 30 bomb, powodując straty w załodze (od odłamków poległo 5 osób, między nimi dowódca - kmdr Stefan Kwiatkowski). Dowodzenie „Gryfem” przejął kapitan Wiktor Łomidze, nakazał on wyrzucenie za burtę nieuzbrojonych min i zawinął do portu celem przekazania na ląd poległych i rannych.

2 września Dowództwo Floty podjęło decyzję o przekształceniu „Gryfa” w pływającą baterię. Rankiem 3 września dwa niemieckie niszczyciele: „Leberecht Maass” i „Wolfgang Zenker” zaatakowały Hel. W miarę zbliżania się Niemców, strzelać rozpoczęły „Gryf” i „Wicher”, a wkrótce po nich także Bateria im. Heliodora Laskowskiego. Polscy artylerzyści uzyskali trafienie w maskę ochronną działa nr 2 na „Leberecht Maass”, co spowodowało, że Niemcy postawili zasłonę dymną i odpłynęli. „Gryf” również został, dwu- lub trzykrotnie trafiony pociskami kal. 127 mm. Zginęło sześciu marynarzy, siódmy zmarł później z odniesionych ran.

Około 9.00 rano rozpoczął się nalot na port helski. W jego wyniku oba nasze okręty „Gryf” i „Wicher” zostały zatopione.



ORP "Gryf"



ORP "Gryf" na pływającym doku w Gdyni



2.IX.1939 - bitwa powietrzno-morska



Podwójna armata 120 mm z ORP "Gryf" - MMW

Wydruk ze strony: www.muzeummw.pl